

Sygn. akt I ACa 489/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia	SA Mariusz Tchórzewski (spr.)
Sędzia	SA Tomasz Lebowa
Sędzia	SA Ewa Bazelan

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2020 r. w Lublinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w T.

przeciwko I. T.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 16 października 2018 r. sygn. akt I C 801/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w zakresie punktu I, któremu nadaje brzmienie

„I. zasądza od I. T. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w T. kwotę 264960,- (dwieście sześćdziesiąt cztery tysiące dziewięćset sześćdziesiąt) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 lipca 2017 r., zastrzegając pozwanej prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie jej odpowiedzialności do nieruchomości obciążonej hipoteką, dla której Sąd Rejonowy w G. prowadzi księgę wieczystą nr (...)”;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od I. T. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w T. kwotę 8100,- (osiem tysięcy sto) zł tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 489/19 UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16.10.2018 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach w sprawie I C 801/17 w punktach:

I. zasądził od I. T. na rzecz (...) S.A. w T. 264960,- zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 6.07.2017 r.;

II. zasądził od I. T. na rzecz (...) S.A. w T. 18665,- zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Pisemne uzasadnienie wyroku zawarto na kartach 156-161 akt sprawy.

Apelacją z dnia 10.12.2018 r. pozwana zaskarżyła wyrok w całości, wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o zmianę wyroku poprzez zastrzeżenie pozwanej prawa do powoływania się w toku egzekucji na ograniczenie jej odpowiedzialności do nieruchomości obciążonej hipoteką, objętej księgą wieczystą Kw nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w G..

Apelująca zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie: przepisów postępowania: art. 232 k.p.c. i art. 245 k.p.c. w zw. z art. 253 k.p.c. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów w stosunku do dokumentu prywatnego w postaci oświadczenia [Banku Spółdzielczego w H.] z dnia 25.04.2017 r., umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 25.04.2017 r., wydruku księgi wieczystej (...) i zawiadomienia z 19.05.2017 r. o wpisie w dziale IV tej księgi, prowadzącej do uznania, że powód uiszczył cenę nabycia wynikającą z umowy sprzedaży wierzytelności, a w konsekwencji skutecznie nabył wierzytelność wobec pozwanej w sytuacji, gdy dokument ten jest dokumentem prywatnym, w związku z czym stanowi dowód jedynie tego, że osoby, które go podpisały, złożyły oświadczenia zawarte w tym dokumencie; prawdziwość tego oświadczenia została zakwestionowana przez pozwaną, a powód nie przedstawił żadnych innych dowodów potwierdzających prawdziwość treści zawartych w tymże dokumencie, a w szczególności faktu uiszczenia ceny sprzedaży (a więc realizacji warunku zastrzeżonego w umowie przelewu); art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. i art. 231 k.p.c. poprzez dokonanie nielogicznej oceny dowodów w postaci wezwania do zapłaty oraz powiadomienia z dnia 9.05.2017 r. o cesji wierzytelności wraz z wyciągiem z pocztowej księgi nadawczej, uznanie ich za wiarygodne i przyjęcie na ich podstawie domniemania faktycznego, że pozwana została skutecznie wezwana do zapłaty i powiadomiona o cesji w sytuacji, gdy z żadnego z tych dowodów nie wynika, by wspomniana korespondencja została rzeczywiście doręczona pozwanej – które to naruszenia skutkowały błędem w ustaleniach faktycznych polegającym na przyjęciu, że powód nabył od Banku Spółdzielczego w H. wierzytelność wobec pozwanej i przysługuje mu legitymacja do dochodzenia roszczenia z umowy kredytu nr (...), a następnie skutecznie wezwał do zapłaty i powiadomił pozwaną o fakcie cesji wierzytelności; art. 319 k.p.c. poprzez brak zastrzeżenia wobec pozwanej, jako dłużnika rzeczowego, prawa do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie jej odpowiedzialności do nieruchomości obciążonej hipoteką; naruszenie prawa materialnego: art. 509 § 1 k.c. w zw. z art. 89 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że powód zrealizował warunek uiszczenia ceny nabycia wierzytelności w terminie wynikającym z umowy sprzedaży z dnia 25.04.2017 r. i skutecznie nabył wierzytelność wobec pozwanej wynikającą z umowy o kredyt obrotowy nr (...) z 18.07.2011 r.

W dniu 28.05.2019 r. powód złożył odpowiedź na apelację, wnosząc o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sprawa została rozpoznana na posiedzeniu niejawnym zgodnie z art. 15 zzs⁽³⁾ ustawy z dnia 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. poz. 374 ze zm.) w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 14.05.2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz.U. poz. 875).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pozwanej w przeważającej części, odnoszącej się do wniosku głównego jest niezasadna.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że co do zasady Sąd Apelacyjny przyjmuje ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego za własne i czyni z nich podstawę swoich rozważań, co do zasady dzieląc również ocenę dowodów przeprowadzonych w sprawie. W takiej sytuacji powtarzanie szczegółowych ustaleń faktycznych i wnioskowań prawniczych zawartych w motywach zaskarżonego orzeczenia, w podnoszonym przez apelującą zakresie jest zbędne (por. wyrok SN z dnia 12.01.1999 r., I PKN 521/98, OSNP 2000/4/143, postanowienie SN z dnia 22.04.1997 r., II UKN 61/97, OSNAPiUS 1998/3/104).

W pierwszej kolejności należy się ustosunkować do zarzutów niewłaściwej oceny dowodów oraz błędu w ustaleniach faktycznych, ponieważ ustalenia faktyczne są miarodajne do oceny, czy doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego.

Przepis art. 233 k.p.c. określa zasady oceny dowodów przez sąd. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. Uchybienie tego rodzaju może być skutkiem nieuwzględnienia przez sąd przy ocenie poszczególnych dowodów zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego lub całokształtu zebranego materiału dowodowego, bądź też przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej. Dla skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie, jakie konkretnie zasady lub przepisy naruszył sąd przy ocenie poszczególnych dowodów oraz jaki wpływ dane uchybienie miało na wynik sprawy. Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może natomiast polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego ustalonego przez siebie, na podstawie własnej oceny dowodów, stanu faktycznego (tak też Sąd Najwyższy m.in. w wyrokach z dnia 18.01.2002 r., I CKN 132/01; z dnia 28.04.2004 r., V CK 398/03; z dnia 13.10.2004 r., III CK 245/04; z dnia 18.06.2004 r., II CK 369/03; w postanowieniu z dnia 10.01.2002 r., II CKN 572/99). Przypomnieć należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest w ogóle powiązania przyjętych wniosków z zebraniem materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważanie oceny dowodów dokonanej przez Sąd meriti. Nie jest wystarczająca sama polemika wyprowadzająca wnioski odmienne, jak czyni to apelująca, lecz jest wymagane wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu kwestionowanych wniosków (por. wyrok SN z dnia 27.09.2002 r., IV CKN 1316/00). Apelacja pozwanej skutecznie tego nie czyni, koncentrując się wyłącznie w zakresie wszystkich zarzutów na przedstawieniu innego stanu faktycznego, niż został ustalony przez Sąd Okręgowy. Taka wadliwość apelacji a limine skutkować musi jej niezasadnością w tym zakresie.

Ogólnie należy wskazać, że poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne zostały poczynione w oparciu o powołane w uzasadnieniu dowody, ocenione przez ten Sąd zgodnie z kryteriami przewidzianymi w art. 233 § 1 k.p.c. Dokonując oceny dowodów Sąd Okręgowy nie przekroczył granicy swobodnej ich oceny. Wyprowadził bowiem z zebranego w sprawie materiału dowodowego wnioski logicznie prawidłowe. Poza tym ocena dowodów odpowiada warunkom określonym przez prawo procesowe – Sąd pierwszej instancji oparł swoje przekonanie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem zasady bezpośredniości oraz dokonał oceny na podstawie wszechstronnego i bardzo wnikliwego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw, aby zakwestionować dokonaną ocenę dowodów, podzielaając w całości argumentację przytoczoną przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu tej oceny.

Zgodnie z art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (por. art. 227 k.p.c.). Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Przepis art. 232 k.p.c. zawiera dwa zdania. Apelująca wymieniając przepis art. 232 k.p.c. nie zaznaczyła, które zdanie tego przepisu objęte jest omawianym w tym miejscu zarzutem. Zakładając, że apelującej chodziło o naruszenie art. 232 zd. 1 k.p.c. wskazać należy, że zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą sąd nie może dopuścić się obrazy art. 232 zd. 1 k.p.c., ponieważ przepis ten odnosi się do obowiązków stron, a nie do czynności sądu. Wskazuje on jedynie na ciężar dowodu w znaczeniu procesowym, czyli obowiązek przedstawienia faktów i dowodów przez strony. Przepis ten nie stanowi natomiast podstawy wyrokowania sądu i nie może mieć wpływu na poprawność wydanego przez sąd rozstrzygnięcia (por. wyrok SN z dnia 15.02.2008 r., I CSK 426/07, wyrok SN z dnia 7.11.2007 r., II CSK 293/07, wyrok SN z dnia 22.05.2003 r., II CK 367/02). Zakładając zaś, że apelującej chodziło o naruszenie art. 232 zd. 2 k.p.c. podnieść należy, że w oparciu o ten przepis można zarzucać sądowi, że nie dopuścił jakiegos dowodu z urzędu, mimo że zachodziły ku temu powody (por. wyrok SN z dnia 14.03.2007 roku, I CSK 465/06). Apelująca nie postawiła jednak tak sformułowanego zarzutu.

Podkreślić również należy, że domniemany fakt z art. 231 k.p.c. nie wymaga przeprowadzenia żadnego dowodu, w przeciwieństwie do okoliczności stanowiących podstawę faktyczną domniemania (uzasad. wyroku SN z 22.01.1998 r. II UKN 465/97 OSNP 1999/1/24). Wbrew stanowisku apelującej, w polskim postępowaniu cywilnym – w sprawach dotyczących odpowiedzialności – dopuszczalne jest zarówno stosowanie dowodu *prima facie* jak i zasady *res ipsa loquitur* (wyrok SN z 26.05.1994 r. II CRN 24/94). Klasycznym przykładem dowodu *prima facie* wskazywanym w doktrynie prawa procesowego i judykaturze jest dowód doręczenia pisma odbiorcy za pośrednictwem operatora pocztowego w sytuacji, gdy nadawca dysponuje dowodem nadania tego pisma na adres zamieszkania (siedziby) odbiorcy i adres ten jest prawidłowy (por. wyrok SA w Warszawie z 28.10.2011 r. VI ACa 445/11; wyrok SN z 17.03.2010 r. II CSK 454/09 OSNC 2010/10/142). Podkreślić przy tym należy, że nawet w odniesieniu do oświadczeń woli o charakterze materialnoprawnym dopuszcza się w ramach „teorii doręczenia” także *per analogiam* doręczenie „zastępcze” z przepisów proceduralnych, po prawidłowym awizowaniu przesyłki pocztowej (por. wyrok SN z 19.07.2012 r. II CSK 655/11 BSNIC 2013/10, s.38; wyrok SA w Warszawie z 15.09.2011 r. III APa 34/11; por. także wyrok SN z 20.01.2004 r. II CK 358/02 Wokanda 2004/9/6). Przy wyznaczaniu chwili dojścia oświadczenia woli w trybie art. 61 k.c. w rozumieniu teorii doręczenia ustawodawca przyjął, że chwila ta nie może być utożsamiana wyłącznie z rzeczywistym zapoznaniem się przez odbiorcę z treścią oświadczenia, ale pożądanym przez nadawcę skutkiem występuje również w sytuacji, w której co prawda adresat oświadczenia woli nie poznał jego treści, ale miał realną możliwość zapoznania się z nią, gdyż doszła do niego w taki sposób, że mógł się zapoznać. W konsekwencji, wysłanie oświadczenia w przesyłce pocztowej nie rodzi sytuacji równoznacznej z dojściem oświadczenia woli do adresata, do momentu faktycznego odbioru przesyłki, lub uzyskania realnej możliwości zapoznania się z treścią awizowanej przesyłki pocztowej, wskutek udania się do placówki odbiorczej. Sama wiedza o przesyłce (np. poprzez awizo), co oczywiste, skutku takiego nie wywołuje (por. wyrok SN z 18.04.2002 r. V CSK 215/11, a także wyrok SN z 2.03.2012 r. III PO 2/12) i na składającym oświadczenie woli z wykorzystaniem przesyłki pocztowej spoczywa ciężar udowodnienia, że doszło ono do adresata w sposób umożliwiający mu zapoznanie się z jego treścią w sposób opisany powyżej, np. poprzez wskazanie, że przesyłka była nadana na adres, pod którym odbiorca faktycznie zamieszkuje lub ma siedzibę i jest to wystarczające domniemanie z art. 231 k.p.c. dla przyjęcia doręczenia pisma. Jeżeli zaś odbiorca chce to domniemanie obalić poprzez wykazanie, że nie miał realnej możliwości zapoznania się treścią przesyłki zawierającej oświadczenie woli, to obowiązek wykazania tego spoczywa już na nim (por. wyrok SA w Białymstoku z 22.04.2016 r. I ACa 1137/15). Przypomnieć zaś należy, że *in casu* apelująca kwestionowała ustalenie Sądu Okręgowego odnośnie doręczenia jej korespondencji, która nie zawierała oświadczenia woli powoda, a wyłącznie notyfikowała fakt cesji wierzytelności i wzywała pozwaną do zapłaty długu nowemu wierzycielowi, co wobec kardynalnie obniżonej „istotności” takiego pisma w odniesieniu do dokumentu zawierającego oświadczenie woli w znaczeniu materialnoprawnym tym bardziej uprawniało Sąd I instancji do sięgnięcia po instytucję domniemania faktycznego i uznania dowodu *prima facie* przedstawionego przez powoda za wiarygodny (apelująca nie tylko nie kwestionowała, że korespondencja była kierowana do niej na poprawnie oznaczony adres zamieszkania, ale nie podjęła nawet minimalnej próby wykazania, że w okresie doręczania przedmiotowych dokumentów istniały obiektywne przeszkody uniemożliwiające jej zapoznanie się z pismami pochodzącymi od powoda, wysłanymi w formie przesyłek pocztowych). W konsekwencji, Sąd ten nie mógł naruszyć normy art. 231 k.p.c. przy rozpoznawaniu sprawy i zarzut apelacji w tym zakresie jest bezprzedmiotowy.

Wbrew wywiodom apelacji Sąd Okręgowy nie naruszył również art. 245 k.p.c. w zw. z art. 253 k.p.c. w ramach oceny dowodów i dokonywania ustaleń faktycznych, ani art. 509 § 1 k.c. i art. 89 k.c. w zarzucany w apelacji sposób. Pozwana koncentruje swoją argumentację na twierdzeniu, że „Oświadczenie o przelewie wierzytelności” (Załącznik nr 1 do umowy sprzedaży wierzytelności) z dnia 25.04.2017 r. stanowi dokument prywatny nie potwierdzający faktu spełnienia warunku z § 2 ust. 3 umowy sprzedaży wierzytelności z 25.04.2017 r. Po pierwsze należy podkreślić, że bezpodstawnie pozwana kwestionuje autentyczność przedmiotowego dokumentu w kontekście daty sporządzenia, a jej stanowisko wynika z błędnego przyporządkowania poszczególnych załączników do odpisu pozwu. Istotnie w plikach dokumentów przygotowanych przez powoda dokument „oświadczenia” (k. 29v) został skserowany na jednej karcie z „poświadczeniem własnoręczności podpisów” z 15.05.2017 r. (k. 29) nie odnoszącym się do tego dokumentu, ale analiza przedmiotowych dowodów przedłożonych przez powoda w oryginale (k. 70-71) wskazuje, że notarialne poświadczenie podpisów miało miejsce w dniu 25.04.2017 r., czyli w dacie wskazanej w treści dokumentu. Chybione

jest stanowisko apelującej, że omawiany dokument prywatny (co bezsporne) stanowi wyłącznie dowód tego, że osoby go podpisujące złożyły określone oświadczenia zawarte w jego treści i nie mogło to być podstawą ustalenia, że umowa cesji zawarta przez powoda z kontrahentem pozwanej skutkowałą przeniesieniem wierzytelności przysługujących cedentowi. Apelującej umknął fakt, że stosowne „oświadczenie” zostało sporządzone w imieniu Banku Spółdzielczego w H. i podpisane przez dwóch członków zarządu. Przedmiotowy dokument prywatny nie stanowił, zatem dowodu, że osoby fizyczne go podpisujące złożyły określone oświadczenia zawarte w jego treści, ale że takie oświadczenie złożył bank – strona umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 25.04.2017 r. Dokument prywatny jest legalnym dowodem w postępowaniu cywilnym (art. 245 k.p.c.), podlegającym takiej samej swobodnej ocenie w trybie art. 233 § 1 k.p.c., jak inne dowody zebrane w danej sprawie i sam fakt braku możliwości przydania mu cech dokumentu urzędowego nie może wpływać na ocenę jego mocy dowodowej (por. orzeczn. SN z 22.08.1950 r. C 142/50 OSN 1952/1/7). W realiach niniejszej sprawy kwestią sporną między stronami stała się kwestia zaistnienia warunku z § 2 ust. 3 umowy (zapłaty przez cesjonariusza ceny nabycia wierzytelności) dla przeniesienia wierzytelności na cesjonariusza (powoda). Zgodnie z § 7 ust. 1 i 2 przedmiotowej umowy przelewu wierzytelności, cena sprzedaży miała zostać zapłacona przez cesjonariusza w formie przelewu bezgotówkowego na wskazanych rachunek bankowy, a w myśl ust. 3, po uiszczeniu przez cesjonariusza ceny sprzedaży cedent zobowiązał się do potwierdzenia zapłaty w formie opisanej we wzorze załącznika nr 1 do umowy i do wydania cesjonariuszowi dokumentów, w tym „oświadczenia o przelewie wierzytelności” wg załącznika nr 1 do umowy. Analiza treści „oświadczenia” cedującego banku z 25.04.2017 r. wyraźnie wskazuje, że zawiera ono pokwitowanie (oświadczenie wiedzy) banku (cedenta), że nabywca wierzytelności z umowy o kredyt (...) udzielony pozwanej dokonał zapłaty całości ceny sprzedaży tej wierzytelności. Trywializmem jest stwierdzenie, że każdy dokument pochodzący od banku i powoda, potwierdzający fakt zapłaty ceny sprzedaży wierzytelności przez powoda ma i będzie mieć charakter dokumentu prywatnego i uwaga ta dotyczy również dokumentów w postaci wyciągów z rachunku, na który cesjonariusz miał dokonać przelewu, jak również z rachunku, z którego przelew zainicjowano. Taki charakter ma również dokument z dnia 25.04.2018 r. wystawiony przez cedenta (k. 105) potwierdzający m.in. fakt, że wierzytelności przysługujące mu względem pozwanej zostały sprzedane powodowi w dniu 25.04.2017 r. Wbrew stanowisku pozwanej nie oznacza to wcale, że powód nie jest w stanie udowodnić faktu zapłaty ceny sprzedaży, gdyż nie może powstać dokument urzędowy go potwierdzający, a tym samym nie jest w stanie wykazać swojej legitymacji czynnej, zaś ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w tym zakresie są wadliwe. Istotnie treść art. 245 k.p.c. stanowi, że przedmiotowe dokumenty są jedynie dowodem treści oświadczeń, jakie złożono w imieniu banku, ale in casu powód właśnie to miał udowodnić – treść otrzymanego pokwitowania zapłaty ceny sprzedaży (oświadczenia wiedzy) pochodzącego od cedenta, a pozwana nie zarzucała ani faktu podrobienia podpisów członków zarządu banku, ani sfalszowania potwierdzenia ich prawdziwości przez notariusza, ani tego, że osoby podpisujące dokument w imieniu banku były legitymowane do tej czynności. Oczywistym jest przy tym, że dokumenty te nie korzystają z domniemania prawdziwości zawartych w nich oświadczeń, ale w realiach sprawy oznacza to jedynie, że nie korzystają z domniemania faktycznego wpływu ceny sprzedaży na rachunek cedenta (banku). W takiej jednak sytuacji, jak podkreśla się w judykaturze, pozwana mając interes prawny winna dowieść, że treść oświadczenia złożonego przez bank nie odpowiada stanowi faktycznemu (tak SN w post. z 15.04.1982 r. III CRN 65/82), a to z tej przyczyny, że domniemanie faktyczne prawdziwości tego oświadczenia przyjęte przez Sąd I instancji opiera się także na faktach niekwestionowanych przez pozwaną i bezspornych w sprawie: wydaniu powodowi (cesjonariuszowi) oryginałów dokumentów związanych z umową kredytową (...) (por. k. 72, 73) oraz dokumentów niezbędnych dla przeniesienia zabezpieczenia (bezsporne w świetle wpisu powoda w księdze wieczystej, jako wierzyciela hipotecznego, w miejsce cedenta - banku), zaś zgodnie z § 7 ust. 3 umowy sprzedaży wierzytelności mogło to nastąpić tylko w przypadku zapłaty ceny sprzedaży przez cesjonariusza.

Konkludując, powód wykazał wiarygodnymi dokumentami fakt spełnienia warunku zawartego w umowie z cedentem, skutkującego przeniesieniem na niego wierzytelności objętej umową i takie ustalenie Sądu Okręgowego jest prawidłowe i wnioski z niego wyciągnięte nie naruszają ani art. 509 § 1 k.c., ani art. 89 k.c. Nota bene apelująca błędnie odczytuje normę art. 509 § 1 k.c. w kontekście zgłoszonego zarzutu, gdyż wskazany przepis w żaden sposób nie odnosi się do treści umowy z dnia 25.04.2017 r., a wskazane w jego treści „zastrzeżenie umowne” wiązać należałoby z

treścią umowy będącej źródłem wierzytelności cedenta, czyli umowy o kredyt(...), a w jej treści żadnego zastrzeżenia nie zawarto.

W konsekwencji, apelacja pozwanej w tym zakresie, odnoszącym się do wniosku głównego podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Z całej apelacji pozwanej zasadny okazał się jedynie zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 319 k.p.c.

Przepis ten stanowi szczególną zasadę wyrokowania, mając na uwadze materialnoprawne ograniczenia odpowiedzialności dłużnika i wynika z niego obligatoryjność zamieszczenia z urzędu w wyroku uwzględniającym powództwo stosownego zastrzeżenia, nawet przy braku stosownych żądań stron (por. wyrok SN z 7.05.1971 r. I PR 426/70 OSNCP 1972/4/67). Bezspornym jest to, że powód jest wierzycielem hipotecznym każdorazowego właściciela nieruchomości z księgi wieczystej (...) z tytułu hipoteki zwykłej umownej w kwocie 500000,- zł (k.46v-47), a pozwem objęto właśnie należność główną w wysokości 264960 zł mieszczącej się w kwocie hipoteki zwykłej. Zgodnie z normą art. 319 k.p.c. jeżeli pozwany ponosi odpowiedzialność z określonych przedmiotów majątkowych sąd może uwzględnić powództwo, zastrzegając jednocześnie pozwanemu prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności. Takie zastrzeżenie musi zostać zamieszczone bez względu na wnioski stron i zostało zawarte w zmienionym wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Co do zasady pozwana przegrała postępowanie apelacyjne i nakazywało to zasądzić od niej na rzecz powoda koszty procesu obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika, zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. (Dz.U., poz. 1800 ze zm.).